

Sygn. akt I ACa 745/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Z.**

przeciwko (...) **w W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 656/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka A. Z. w pozwie skierowanym przeciwko(...)w W. domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 26 lipca 2005 r., wystawionego na kwotę 148.469,89 zł należności głównej ze skapitalizowanymi odsetkami umownymi za okres od dnia 30 września 2003 r. do dnia 25 lipca 2005 r. w kwocie 43.688,46 zł oraz dalszymi odsetkami umownymi w wysokości 1,5 razy wysokość odsetek ustawowych od dnia 26 lipca 2005 r. do dnia zapłaty, zaopatrzonego do kwoty 300.000 zł sądową klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 3 listopada 2005 r. w sprawie sygn. akt V GCo 377/05. Podnosiła, że źródłem zobowiązania wobec pozwanego banku jest umowa kredytu obrotowego w kwocie

150.000 zł z dnia 20 sierpnia 2003 r., która była jednak pozorna, gdyż jedynie formalnie kredyt został udzielony powódce, podczas gdy w rzeczywistości był on przeznaczony dla R. T., o czym wiedzieli też pracownicy pozwanego.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa na koszt strony powodowej.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 20 sierpnia 2003 r. A. Z. i (...) w W. (...) w E. - reprezentowany przez dyrektora Oddziału M. B. oraz inspektora kredytowego D. G. (1) - zawarli umowę nr (...) Kredytu Obrotowego przeznaczonego na sfinansowanie zakupu towarów w kwocie 150.000 zł na okres od dnia 20 sierpnia 2003 r. do dnia 30 września 2003 r. Powódka zobowiązała się do spłaty kredytu z odsetkami umownymi w wysokości 1,5 razy wysokości odsetek ustawowych i poddała się egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 300.000 zł. Jednocześnie strony zawarły umowę nr (...) ustalającą ogólne zasady kredytowania. Jako zabezpieczenie wierzytelności kredytu powódka złożyła weksel własny in blanco poręczony przez R. T. wraz z deklaracją wekslową.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, iż powódka przedmiotowy kredyt zaciągnęła w celu udzielenia pomocy R. T., który nie posiadał zdolności kredytowej, a potrzebował pieniędzy w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Powódka uzgodniła z nim, że udzieli mu pożyczki w kwocie 150.000 zł, pochodzącej ze środków uzyskanych z kredytu obrotowego, a R. T. poręczy za to zobowiązanie i jak najszybciej zwróci pożyczone pieniądze. R. T. załatwił formalności związane z uzyskaniem kredytu, m.in. przywiózł powódce wniosek kredytowy, który ta wypełniła i podpisała, a dniu 20 sierpnia 2003 r. zawiózł ją do (...) w E., celem podpisania umowy, po czym w dniu 18 września 2003 r. przelała na rzecz R. T. - (...) kwotę 60.000 zł z tytułu „zapłaty faktur”, a w dniu 4 listopada 2003 r. przelała na rzecz J. T. - (...) kwotę 83.683,16 zł tytułem „przesięgowania środków”.

Okolicznością bezsporną było, że R. T. nie zwrócił powódce przekazanych mu pieniędzy, a jedynie w dniu 14 kwietnia 2004 r. zwrócił się do pozwanego Banku o przejęcie zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej zawartej przez powódkę. Poinformował wówczas bank, że kredyt obciążający powódkę dotyczy faktycznie jego zadłużenia. Powódka i R. T. jeździli w tej sprawie do (...) w W., ale ostatecznie do przejęcia zadłużenia w drodze jego restrukturyzacji nie doszło, gdyż kondycja firmy (...) była już trudna.

Sąd I instancji wskazał, że w dniu 26 lipca 2005 r. pozwany (...) na podstawie umowy Kredytu Obrotowego nr (...) z dnia 20 sierpnia 2003 r. wystawił przeciwko powódce bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę należności głównej 148.469,89 zł i na kwotę 43.688,46 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych za okres od dnia 30 września 2003 roku do dnia 25 lipca 2005 roku oraz tytułem tym objął dalsze odsetki umowne liczone od należności głównej, tj. kwoty 148.469,89 zł w wysokości 1,5 razy wysokość odsetek ustawowych od dnia 26 lipca 2005 r. do dnia zapłaty. Tytuł ten został następnie zaopatrzony klauzulą wykonalności do kwoty 300.000 zł przez Sąd Rejonowy w Olsztynie. Na podstawie tego tytułu toczyło się przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olecku I. S., w którym doszło do wyegzekwowania jedynie kwoty 116,19 zł (sygn. akt II Km 1400/08). Obecnie jest w toku kolejna egzekucja, prowadzona przez tego Komornika pod sygn. akt Km 1118/12.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że prawomocnym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Elku skazał:

- M. B. za to że w okresie od 29 maja 2000 r. do 31 października 2003 r. w E., pełniąc m.in. funkcję (...) w E. i mając z tego tytułu obowiązek zajmowania się działalnością statutową banku polegającą m. in. na udzielaniu przez Bank kredytów i gwarancji podmiotom gospodarczym i osobom fizycznym, nadużywając i przekraczając udzielone mu uprawnienia, wbrew przepisom Prawa bankowego, zarządzeń (...) i Regulaminu kredytowego, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, podejmował i wystawiał decyzje kredytowe i działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami zawierał umowy kredytowe na mocy których, udzielił następującym podmiotom kredytów oraz gwarancji przez co wyrządził w mieniu Banku szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż 13.566.553,29 PLN, a m.in. za to, że w dniu 20 sierpnia 2003 r. na podstawie decyzji i umowy

kredytowej nr (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. G. (2) udzielił kredytu obrotowego w kwocie 150.000 zł na rzecz (...) w O., z terminem spłaty do dnia 30 września 2003 r., przy czym nie dopełnił obowiązku wnikliwej analizy zdolności kredytowej kredytobiorcy i podmiot ten zdolności takiej nie posiadał, a środki pieniężne zostały skierowane na zasilenie konta innej firmy, przez co wyrządził szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 150.000 zł, tj. za czyn z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- D. G. (1) za to, że w okresie od 3 czerwca 2000 r. do 29 sierpnia 2003 r. w E., pełniąc funkcję inspektora, a następnie specjalisty zespołu kredytów(...)w E. i mając z tego tytułu obowiązek przestrzegania zasad: przyjmowania wniosków kredytowych, udzielania kredytów, pożyczek i gwarancji z zachowaniem zakresu uprawnień do podejmowania decyzji, monitorowania kredytobiorców, prawnych zabezpieczeń przy udzielaniu kredytów oraz uruchamiania środków finansowych, nadużywając i przekraczając udzielone mu uprawnienia, wbrew przepisom Prawa bankowego, zarządzeń (...)i Regulaminu kredytowego, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z Dyrektorem ww. Oddziału i innymi osobami zawierał umowy kredytowe, na mocy których udzielił następującym podmiotom kredytów oraz gwarancji przez co, wyrządził w mieniu Banku szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż 10.217.049,20 zł, a m.in. za to, że w dniu 20 sierpnia 2003 r. na podstawie decyzji i umowy kredytowej nr (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. udzielił kredytu obrotowego w kwocie 150.000 zł na rzecz (...) w O., z terminem spłaty do dnia 30 września 2003 r., przy czym nie dopełnił obowiązku wnikliwej analizy zdolności kredytowej kredytobiorcy i podmiot ten zdolności takiej nie posiadał, a środki pieniężne zostały skierowane na zasilenie konta innej firmy, przez co wyrządził szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 150.000 zł, tj. o czyn z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

- A. Z. za to, że w dniu 20 sierpnia 2003 r. w E., będąc właścicielką firmy (...) w O. i działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z pracownikami Banku (...) S.A. M. B. i D. G. (2), o których wiedziała, że są zobowiązani do zajmowania się sprawami majątkowymi Banku oraz R. T. z powiązanej firmy (...) w O., przez nadużycie uprawnień przez pracowników Banku, uzyskała na podstawie decyzji i umowy o kredyt nr (...) w (...) w E. kredyt obrotowy w kwocie 150.000 zł na rzecz firmy (...)w O., przy czym miała świadomość, że podmiot ten nie posiada zdolności kredytowej, a środki pieniężne zostały wykorzystane przez firmę (...) R. T. w O., przez co wyrządziła w mieniu Banku szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 150.000 zł, tj. o czyn z art. 296 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. (sygn. akt II K 536/06).

Z kolei, wyrokiem zaocznym z dnia 8 czerwca 2008 r., Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił roszczenia pozwu w sprawie z powództwa A. Z. przeciwko R. T. o zasądzenie kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2009 r. (sygn. akt I C 82/09). W oparciu o ten wyrok, zaopatrzony klauzulą wykonalności z dnia 20 sierpnia 2009 r., powódka wszczęła przeciwko R. T. i jego żonie J. T. postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olecku I. S., które postanowieniem z dnia 15 lipca 2015 r. zostało umorzone wobec jego bezskuteczności (sygn. akt Km 71/15).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż wbrew treści umowy kredytu obrotowego z dnia 20 sierpnia 2003 r. nie powstało jej zobowiązanie do zwrotu przedmiotu kredytu z umówionymi odsetkami i że przedmiotowa umowa była pozorną, albowiem rzeczywistą wolą stron umowy było udzielenie kredytu nie na rzecz powódki, lecz na rzecz R. T. (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Wskazał przy tym, że z mocy art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego,

wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku.

Dlatego też, Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenił że nie wynika z niego, iż powódka ujawniła wobec drugiej strony umowy kredytowej (pозwanego Banku), swój zamiar złożenia pozornego oświadczenia woli, które miałyby w jej intencji nie wywierać objętych tym oświadczeniem skutków prawnych, a w rzeczywistości prowadzić do tego, że rzeczywistym kredytobiorcą został R. T. (art. 83 § 1 k.c.). Sąd nie dał przy tym wiary twierdzeniom powódki, że została nakloniona przez pracowników pozwanego Banku do złożenia pozornego oświadczenia woli, w związku z brakiem zdolności kredytowej R. T.. Zwrócił uwagę, że przeczą temu przede wszystkim zeznania świadka R. T., który zaprzeczył jakoby miał być stroną umowy kredytu i wyjaśnił, że między nim a powódką doszło do zawarcia umowy pożyczki kwoty 150.000 zł, której ostatecznie nie zwrócił. Przyznał on, że środki te pochodziły z kredytu zaciągniętego w dniu 20 sierpnia 2003 r. za jego namową przez powódkę oraz, że pomagał powódce w jego uzyskaniu, ale zaprzeczał jakoby kiedykolwiek mówił pracownikom Banku, iż środki z kredytu będą przeznaczone dla niego. Zeznania te korespondują z zeznaniami świadka M. B., który podał, że R. T. zabiegał o rozpatrzenie wniosku kredytowego powódki, ale nie ujawnił źródeł tego zainteresowania. Z zeznań żadnego z świadków nie wynikało też, że M. B. i D. G. (1), udzielając w imieniu pozwanego Banku kredytu wiedzieli, iż powódka w rzeczywistości nie zamierza przyjąć na siebie zobowiązania spłaty zaciąganego kredytu, a rzeczywistym kredytobiorcą ma być R. T..

Sąd zwrócił również uwagę, że z przedłożonych przez bank dokumentów wynika, iż uruchomione środki kredytu obrotowego zostały przelane na rachunek bankowy powódki, a dopiero później, tj. w dniach 18 września 2003 r. i 4 listopada 2003 r. dokonano ich przelewu na rzecz R. T. i J. T. prowadzących(...). Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że doszło do tego bez wiedzy i woli powódki.

Reasumując uznał, że oświadczenie woli powódki wynikające z czynności prawnej w postaci umowy kredytu obrotowego z dnia 20 sierpnia 2003 r., stanowi źródło powstania obowiązku zapłaty i po zaopatrzeniu w sądową klauzulę wykonalności, jako tytuł wykonawczy może być dochodzone przez pozwanego Bank w drodze egzekucji. Nie zachodzi więc podstawa do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w oparciu o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

O kosztach procesu postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst. jedn. Dz.U z 2013 r. poz. 490).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 11 k.p.c. przez jego niezastosowanie skutkujące nieuwzględnieniem związania sądu cywilnego sentencją wyroku w sprawie karnej II K 536/06;

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i:

- przyjęcie, że łączyła ją z R. T. umowa pożyczki, choć ten złożył oświadczenie o chęci przejęcia zadłużenia kredytowego,

- pominięcie tego, że umowa kredytu została zawarta na okres od 20 sierpnia do 30 września 2003 r., co przeczy zawarciu przez nią z R. T. umowy pożyczki, która miała być spłacana sukcesywnie.

Wnosiła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie mogła być uwzględniona.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i jego prawne wywody, przyjmując je za własne, nie dopatrywał się bowiem naruszenia przez ten Sąd przepisów prawa procesowego, ani też prawa materialnego.

W szczególności nie sposób zgodzić się z zarzutem, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 11 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Jak bowiem zauważyła sama skarżąca, istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym na podstawie art. 11 k.p.c. wyraża się tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten jest pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności w zakresie ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Oznacza to zaś, że w sprawie cywilnej jedynie te okoliczności nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego, ani oceny sądu.

W związku z tym zwrócić należy uwagę, że z treści wyroku karnego wydanego przeciwko A. Z. wynika wprost, że dotyczył on popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z pracownikami (...) M. B. i D. G. (2), którzy nadużyli swoich uprawnień, uzyskała kredyt obrotowy w kwocie 150.000 zł, mając przy tym świadomość, że nie posiada zdolności kredytowej, przez co wyrządziła w mieniu Banku szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 150.000 zł, przy czym środki te zostały wykorzystane przez firmę (...) R. T. w O..

Jak wynika z sentencji wyroku karnego wydanego przeciwko A. Z. przez Sąd Rejonowy w Elku, prawomocne skazanie obejmowało współudział w popełnieniu przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k., tj. przestępstwa szkodliwego nadużycia zaufania, nazywanego też niegospodarnością menedżera. Przestępstwo to polega na nadużyciu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku przez osoby (w omawianym przypadku pracowników banku) zajmujące się cudzymi sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą i wynika ze stosunku prawnego łączącego je z mocodawcą. Na gruncie przepisów art. 296 k.k., w uproszczeniu można przyjąć, że prawny charakter niegospodarności przejawia się w naruszeniu przez sprawcę-menedżera swoich kompetencji, zaś charakter ekonomiczny – w wyrządzeniu przez niego szkody majątkowej.

Zasada prejudycjalnego znaczenia wyroku skazującego wynikająca ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c., ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Wobec tego nie powinno też budzić wątpliwości, iż w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu w niniejszej sprawie mogły wejść jedynie ustalenia dotyczące osoby sprawcy (sprawców), czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Oznacza to zaś, że w niniejszym procesie Sądy związane były ustaleniem, że powódka współdziałała z pracownikami (...) M. B. i D. G. (2) w popełnieniu czynu zabronionego polegającego na nadużyciu przez nich uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków, a także spowodowaniu skutku w postaci szkody majątkowej w wysokości nie mniejszej niż 150.000 zł.

A. Z., jako powódka w sprawie cywilnej nie mogła podważać ustaleń wyroku skazującego ją za popełnienie tego przestępstwa. Mogła natomiast powoływać się na wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie jej odpowiedzialności cywilnej, w tym na przyczynienie się poszkodowanego do szkody lub wyłączenie obowiązku jej naprawienia. Przepis art. 11 k.p.c. jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Dlatego też, Sąd Okręgowy o ile był związany opisem czynu zawartym w wyroku karnym Sądu Rejonowego w Elku z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. akt II K 536/06, był władny również poczynić samodzielne ustalenia co do okoliczności wykraczających poza opis przypisanego powódce przestępstwa, a mające istotne znaczenie w kontekście podnoszonego przez nią zarzutu pozorności umowy kredytowej z dnia 20 sierpnia 2003 r.

Przypomnienia jednak wymaga, że zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Ustawodawca w tym przepisie przewiduje dwa przypadki pozorności: bezwzględną i warunkową. Pierwsza występuje wtedy, gdy strony nie miały zamiaru wywołać żadnych skutków prawnych, druga, gdy strony pod czynnością pozorną ukrywają inne, rzeczywiste oświadczenie woli. W

obu przypadkach czynność prawna pozorna charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych musi zostać ujawniony wobec drugiej strony tej czynności tak otwarcie, żeby miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta. Ponadto, co niezbędne, druga strony musi wyrazić zgodę na pozorność oświadczenia.

Mając powyższe na względzie, postępowanie dowodowe w sprawie, w świetle art. 227 k.p.c., winno obejmować takie wnioski dowodowe, które z uwagi na zgłaszaną tezę dowodową, a także źródło dowodu, mogły obejmować okoliczności wskazujące na to, że zgodną wolą stron nie było udzielenie kredytu powódce, wypłacenie jej pieniędzy i przyjęcie przez nią zobowiązania zwrotu pożyczonej kwoty na warunkach określonych w umowie. Oceniając tę kwestię, nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że treść wyroku skazującego A. Z. za współsprawstwo w popełnieniu przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. nie obejmuje żadnych z wymienionych wyżej okoliczności. Wręcz przeciwnie z opisu czynu, za który skazana została powódka wyraźnie wynika, że wolą stron było zawarcie umowy kredytu. Przestępstwo zaś polegało na tym, że powódka i dwaj pracownicy banku podpisali taką umowę pomimo świadomości o braku zdolności kredytowej kredytobiorcy. Okoliczność ta jednak jest mało istotna dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i sama przez się, nie może skutkować uznaniem za nieważną umowy kredytu. Przypomnieć należy, że sama powódka w trakcie procesu kategorycznie wskazywała, że umowę kredytową z (...) zawarła dlatego, iż namówił ją do tego R. T., który zaproponował, że przekaże mu ona środki uzyskane z kredytu, a on spłaci jej zobowiązanie wobec Banku. Powoływała się także na wyrok zaoczny z dnia 8 czerwca 2008 r., którym Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił jej żądanie zasądzenie od R. T. kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2009 r. (sygn. akt I C 82/09). Także sam R. T. przyznał, że kwota 150.000 zł została mu przekazana przez A. Z. w formie pożyczki, której jednak nie spłacił.

Okoliczności te nie były w zasadzie kwestionowane i w żaden sposób nie wynika z nich, aby powódka uzgodniła z pozwanym Bankiem, iż umowa kredytu z dnia 20 sierpnia 2003 r. zostanie przez nich zawarta dla pozorów. Wręcz przeciwnie, powódka przez cały czas trwania procesu prezentowała stanowisko, że wskutek uzgodnień z osobą niebędącą stroną umowy, jej zamiarem było zawarcie umowy z Bankiem, a następnie przekazanie tak pozyskanych środków tej osobie. Uzgodnienia między A. Z. a R. T., nie mają jednak znaczenia dla sprawy, albowiem nie był on stroną umowy, której żądanie pozwu dotyczy, jak również nie jest istotne z punktu widzenia ważności umowy kredytu to, z jakich pobudek (przyczyn) powódka zdecydowała się na zawarcie umowy z pozwanym Bankiem.

Oświadczenie woli złożone jest dla pozorów zaś tylko wtedy, gdy obie strony działając z góry powziętym zamiarem nie mają woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do dokonania określonej czynności prawnej (por. wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1547/00, Lex, nr 56054). Powódka jednak tego rodzaju okoliczności ani w pozwie, ani też na obecnym etapie postępowania, nie przywołała. Natomiast fakt, iż miała zamiar przekazać środki pochodzące z kredytu R. T. nie świadczy o pozorności umowy i to niezależnie od tego, czy osoby reprezentujące Bank przy zawieraniu umowy o tym zamiarze wiedziały. Zaznaczyć przy tym należy, że w praktyce niejednokrotnie zdarza się, iż kredyt zostaje przeznaczony na inny cel niż to wynika z umowy. Przyjęcie zaś, a zdaje się do tego zmierza argumentacja powódki, że rozdysponowanie przez kredytobiorcę oddanej mu przez bank do dyspozycji określonej kwoty środków na inny niż ustalono w umowie cel, winno skutkować wygaśnięciem zobowiązania kredytobiorcy zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty, nie znajduje oparcia ani w przepisach prawa, ani ogólnie obowiązujących zasadach współżycia społecznego i jako takie nie może znaleźć aprobaty również Sądu Apelacyjnego.

Nawet jeśli przyjąć za wiarygodne twierdzenia skarżącej, iż zachowanie R. T. w oddziale Banku wskazywało na jego znajomość z pracownikami, a z niektórymi z nich współpracował nakłaniając wiele osób, podobnie jak powódkę, do zaciągnięcia kredytów i pożyczek, a czyny te były przedmiotem postępowania karnego, również nie wskazuje na to, że pozorność była przedmiotem uzgodnień między Bankiem a powódką. Nie negując tezy, iż znajomości R. T. z pracownikami Banku mogły ułatwić podjęcie decyzji o przyznaniu powódce kredytu, tego rodzaju zależność nie

wskazuje na to, że zgodną wolą stron było, aby to nie A. Z. stała się kredytobiorcą. Wręcz przeciwnie, w świetle jej twierdzeń dotyczących uzgodnień między nią a R. T., działania tego ostatniego miały prowadzić do tego, aby to ona sama pozyskała od Banku środki, które następnie zgodziła się mu pożyczyć.

O nieważności umowy nie przesądzają także wszelkie nieprawidłowości jakie miały miejsce w ramach procedury weryfikacyjnej poprzedzającej wydanie decyzji o udzieleniu kredytu. Sama bowiem okoliczność, że nie doszło do należytego zbadania zdolności kredytowej powódki, nie uzasadnia wnioskowania, że wolą stron umowy nie było, aby to A. Z. zaciągnęła zobowiązanie wobec Banku, lecz godziły się na to, że kredytobiorcą będzie R. T., tym bardziej, że - o czym była już mowa wyżej - sama powódka wskazała, iż zawarła umowę kredytu, aby uzyskane w ten sposób pieniądze przekazać w formie pożyczki temu mężczyźnie. Pobudki jakie legły u podstaw zawarcia umowy kredytu, przeczą więc temu, że powódka nie miała zamiaru zaciągnięcia zobowiązania wobec Banku. O pozorności umowy nie mogą świadczyć także uzgodnienia między nią w R. T., według których miał on spłacać, a nawet przejąć zaciągnięte przez nią zobowiązanie, albowiem pozorność - jak wyżej wskazano - wymaga zgodnej woli stron umowy, tymczasem R. T. nigdy nie był stroną umowy. Przypomnieć w tym miejscu również należy, że nawet zawarcie umowy przez dłużnika z osobą trzecią, według której osoba ta zobowiązała się wobec dłużnika zwolnić go od obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.), nie wywiera wpływu na ważność umowy między dłużnikiem a wierzycielem, będącej źródłem obowiązku świadczenia dłużnika.

Na koniec zaznaczyć należy i to, że w judykaturze wskazuje się, iż jedną z okoliczności wskazujących na brak pozorności jest wykonywanie umowy przez strony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 grudnia 2012 r. I ACa 1018/12). Taka sytuacja niewątpliwie w sprawie ma miejsce, albowiem strony nie tylko podpisały umowę kredytową, lecz nadto doszło do przekazania przez pozwanego Banku do dyspozycji kredytobiorcy określonej w umowie kwoty środków pieniężnych. Fakt zaś, że powódka środki te uczyniła przedmiotem pożyczki na rzecz innej osoby i zamiar ten legł u podstaw przystąpienia do umowy, w żaden sposób nie powoduje, że złożone przez strony oświadczenia odbiegają od ich rzeczywistej woli. Jak było to już akcentowane wyżej, także wszelkie porozumienia nie ujawnione w treści umowy kredytu, w tym dotyczące jego spłaty lub przejęcia przez osobę trzecią, nie mają znaczenia dla ewentualnego przyjęcia wady w postaci pozorności.

Podsumowując, podnoszone przez skarżącą w apelacji okoliczności, uzasadniające w jej ocenie pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, nie należą do tych, które powodują wygaśnięcie zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania, czy też przeczą skutecznie zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności. W takiej sytuacji nie mogły one podważyć stanowiska Sądu Okręgowego, że powództwo przeciwegzekucyjne wniesione przez powódkę nie zostało oparte na żadnej z ustawowych przesłanek, o których mowa w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Stosownie zaś do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. obciążył ją kosztami postępowania poniesionymi przez stronę przeciwną w postaci wynagrodzenia pełnomocnika, którego wysokość w stawce minimalnej została ustalona zgodnie z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)